



ISSN-1426-4617

SAMODZIELNOŚĆ

MIESIĘCZNIK INFORMACYJNO-OGŁOSZENIOWY

GMINY KŁAJ — Nr 29/134/2007

BRZEZIE • DĄBROWA • GRODKOWICE • GRUSZKI • KŁAJ • ŁĘŻKOWICE • ŁYSOKANIE • SZARÓW • TARGOWISKO

WYDARZENIA

ZŁOTE JUBILEUSZE PAR MAŁŻEŃSKICH 2007

W poniedziałek 15 października o godzinie 13.00 Wójt Gminy Jan Majerz w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Lecha Kaczyńskiego wręczył Medale Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie osiemnastu parom z terenu gminy Kłaj.

Najserdeczniejsze życzenia pomyślności i szczęścia Szacowni Jubilaci otrzymali od władz samorządu gminnego, powiatowego, wojewódzkiego, swoich dzieci, wnuków a prawdziwi szczęśliwcy nawet od prawnuków.

Przyrzeczenie dozgonnej miłości, szacunku i wierności składaliście z ufnością, że nie zawiedziecie się na sobie, że będziecie dzielić razem dobre i złe, wspomagać się wzajemnie w chwilach ciężkich i cieszyć się wspólną radością.

Przyrzeczenia tego dotrzyмалиście mimo wielu złożonych zdarzeń losowych.

W imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej mam przyjemność wręczyć osiemnastu parom małżeńskim z terenu gminy Kłaj odznaczenia za długoletnie pożycie małżeńskie.

Składam serdeczne życzenia: długich lat życia w dobrym zdrowiu i serdecznej opieki osób najbliższych – mówił przed wręczeniem medali, legitymacji i pamiątkowych dyplomów wójt gminy Kłaj Jan Majerz.

Wraz z medalem Jubilaci otrzymali legitymacje, pamiątkowe dyplomy, listy gratulacyjne a także piękne kwiaty i upominki. Świętującym złote gody odśpiewano gromkie „Sto lat”, nie zabrakło też symbolicznej lampki szampana. Małżonkowie, którzy przybyli na uroczystość znają receptę na udany związek. Zdaniem państwa Heleny i Kazimierza Wąsików, najważniejsze by w wspólnym życiu okazywać sobie dużo cierpliwości, zrozumienia, być tolerancyjnym dla partnera. Obustronna troska o dom i rodzinę jest czymś równie ważnym. – *Przydaje się sztuka kompromisu. Trzeba wiedzieć kiedy ustąpić* – żartuje pan Antoni Kozub. – *Po prostu sekretem, szczęśliwego małżeństwa jest okazywanie miłości i dbanie o drugą połówkę* dodaje żona Danuta.

...jak by to było wczoraj, nie do uwierzenia wspominają z uśmiechem obydwie. *Dużo pracować, bo praca uszlachetnia i daje dużo radości* – to poleca Mieczysław Wilk.

Wśród „złotych par” były takie, które znały się od wczesnych lat młodości i mieszały w bliskim sąsiedztwie, były też takie jak państwo Stefania i Jan Kupisz, których los wyrwał z rodzinnych miejscowości Chlebnej i Ryglie, aby poznać się w Chomętowie, stanąć na ślubnym kobiercu w Drawnie, a w Targowisku stworzyć rodzinę. Jednych połączyła wspólna podróż pociągiem, przypadkowe zetknięcie się w jadalni, a u Józefa i Marii Łach wszystko zaczęło się od pamiętnego balu i „Czerwonej jarzębiny”



fot. J. Waligóra

Okolicznościowe spotkanie w Domu Kultury w Dąbrowie umilił program artystyczny grupy radosnych przedszkolaków z Dąbrowy przygotowany pod opieką dyrektora przedszkola Jadwigi Kluz i pedagoga Renaty Kalisz. – *Nie urodziny, nie imieniny lecz Złote Gody dziś obchodzimy. Więc 100 lat jeszcze życie razem w parze. Tego Wam życzą przedszkolaki w darze- śpiewały dzieci.*

Gratulacjom i życzeniom nie było końca:

Ponoć najtrudniejsze jest pierwsze pięćdziesiąt lat na dotarcie, życzę Wam abyście z drugiej pięćdziesiątki urwali jak najwięcej. Szczęść Wam Boże mówił wiceprzewodniczący Rady Powiatu Wielickiego Wojciech Smoter

Proszę o przyjęcie wyrazów mojego głębokiego szacunku za pokonanie trudów jakie życie przynosi każdej rodzinie czytamy w liście gratulacyjnym wojewody małopolskiego Macieja Klimy

Jesteście Państwo wzorem dla całej reszty społeczeństwa jak pięknie i z godnością pełnić powołanie małżeńskie stwierdził członek zarządu województwa małopolskiego Wojciech Kozak

Złote gody obchodzili:

Helena i Zbigniew Gaj, Genowefa i Jan Garścia, Henryka i Adolf Gądek, Janina i Władysław Jagła, Bronisława i Jerzy Kociolek, Danuta i Antoni Kozub, Stefania i Jan Kupisz, Irena i Edward Kuzaj, Maria i Józef Łach, Genowefa i Stanisław Łysek, Bronisława i Tadeusz Sobas, Helena i Kazimierz Wąsik, Stanisława i Józef Węgrzyn, Janina i Józef Wieczorek, Zofia i Mieczysław Wilk, Józefa i Stanisław Wiśniowski, Czesława i Edward Włodek, Irena i Marian Włodarz.

Dwóm parom nieobecnym na uroczystości Medale zostaną wręczone w ich domach przez wójta Jana Majerza i organizatora uroczystości, pracownika USC Alinę Kinastowską.

Gmina Kłaj - wyniki wyborów parlamentarnych

Frekwencja ~ 54%

W wyborach do Sejmu RP najwięcej głosów zgromadziły listy kandydatów:

PO 1769 43,67 %
PiS 1581 39,03 %
PSL 286 7,06 %
LiD 260 6,4 %

W wyborach do Senatu RP następującą ilość głosów otrzymali:

Klima Maciej	1458	21,37 %
Gacek Urszula	1383	20,27 %
Karasiewicz Bernard	1249	18,31 %
Wiatr Kazimierz -	1181	17,31 %
Węgrzyn Ludwik	465	6,81 %
Gacek Barbara	448	6,56 %
Początek Tomasz	412	6,04 %
Ciesielczyk Marek	225	3,29 %

Po sesji Rady Kłaj

Na ostatniej sesji, po raz pierwszy w historii lokalnego samorządu radni gminy Kłaj podjęli uchwałę stwierdzającą wygaśnięcie mandatu radnego.

Ryszarda Kruczkowski z własnej inicjatywy zrzekł się funkcji radnego. Jak mówił decyzja wiąże się z nowymi planami w jego życiu. W imieniu mieszkańców, radnych, samorządowców przewodniczący Rady Gminy Zdzisław Prochwicz uroczystie podziękował mu za całokształt działalności. *W trakcie 13 lat współpracy Ryszard dał się poznać jako osoba błyskotliwa w małej polityce. Stawiając kluczowe pytania i trafne riposty. Oprócz funkcji radnego i przewodniczącego Rady Gminy, m. in. szefował Komisji Rewizyjnej. W związku z tym niezbędne jest przeprowadzenie wyborów uzupełniających do RG.*

Termin powtórnego głosowania w przeciagu najbliższych trzech miesięcy wyznacza ordynacja wyborcza.



W SKRÓCIE

Grodkowice wśród nowych produktów turystycznych

Pałac w Grodkowicach jest znany nie tylko z wyjątkowej architektury. To siedziba rodu Żeleńskich - Władysława i Tadeusza. Dzięki temu, znalazł się wśród piętnastu miejsc na Małopolskim Szlaku Literackim.

Z propozycji nadsyłanych przez czytelników kapituła wytyczyła Szlak Literacki. Jest to nowy produkt turystyczny w województwie. Adresowany do turystów lubiących połączenie wypoczynku i rekreacji z garścią wydarzeń i informacji kulturalnych.

Gazeta Krakowska, organizator konkursu przygotowuje publikację opisującą miejsca tworzące tematyczny szlak. Dziękujemy wszystkim, którzy zgłaszali Grodkowice jako propozycję w konkursie.

Gorąco zapraszamy do Pałacu Żeleńskich. A już teraz zapowiadamy że jesienią w siedzibie Żeleńskich zabłyśną gwiazdy i zabrzmie muzyka gitarowa.

Tekst i zdj. J. Waligóra



Kolejną ważną kwestią w trakcie obrad Rady był wybór ławników. Jeśli liczba kandydatów przekracza określony limit, standardowa procedura polega na przeprowadzeniu głosowania. Spośród ośmiu osób zakwalifikowanych do tego etapu, przez zespół opiniujący powołany przez Radę Gminy, radni powierzyli tę funkcję: w Sądzie Okręgowym w Krakowie Zofii Płotek, Jadwidze Janiczak. Ławnikami w Sądzie Rejonowym w Wieliczce będą: Mariola Włodarczyk oraz Alicja Wójtowicz.

W Sądzie Rejonowym dla Krakowa Podgórze opiniować będzie Halina Chwastek a w SR dla Krakowa Nowej Huty - Stanisław Rydz.

Forma wyboru ławników została ściśle sprecyzowana (głosowanie tajne), niemniej jednak poszerzono ją o autoprezentację.

Kandydaci i kandydatki do sądowej ławy, mieli za zadanie w kilku zdaniach zaprezentować swoją osobę i przekonać głosujących do oddania głosu właśnie na nich.

W dalszej części obrad radni zatwierdzili projekt uchwały w sprawie nieodpłatnego przejęcia dwóch działek zlokalizowanych w Kłaju od Agencji Nieruchomości Rolnych w Opolu.

Radni zdecydowali również o przeznaczeniu dodatkowych ponad 290 tys. zł na oświetlenie i remont dróg.

Dzięki wprowadzeniu zmian do gminnego budżetu będzie można w tym roku zrealizować kilka dodatkowych przedsięwzięć. Będą to zadania przy ZS w Kłaju - przebudowa placów, kolektorów kanalizacji burzowej i drogi publicznej.

Wspomniane fundusze pochodzą z „rezerwy budżetowej” na budowę oczyszczalni ścieków dla zachodniej części gminy.

– W tegorocznym budżecie zabezpieczyliśmy na budowę oczyszczalni ścieków około 900 tys. zł. Jednocześnie złożyliśmy wniosek o dotację na to przedsięwzięcie do Funduszu Norweskiego. Nasz projekt przeszedł przez pierwsze „sito” kwalifikacyjne, ale ostatecznej decyzji jeszcze nie ma. Nawet jeśli fundusze zostaną rozdzielone jeszcze w tym roku, to już nie zdążymy rozpocząć budowy oczyszczalni ścieków. Dlatego część z tych środków finansowych została przeznaczona na inne zadania – wyjaśnia wójt gminy Kłaj Jan Majerz.

Jednym z gości sesji Rady był członek zarządu województwa małopolskiego Wojciech Kozak. W swoim wystąpieniu mówił o tym, jak zasilić urzędową kasę ze środków innych. Obszerna prezentacja obejmowała programy, wspierane z funduszy unijnych w latach 2007-2013.

Tekst i zdj. J. Waligóra

Remont budynku Urzędu Gminy Kłaj

Trwa remont budynku UG Kłaj. Pierwszy etap prac zakończył się uruchomieniem centralnego ogrzewania.

Komisja przetargowa wybrała już wykonawcę następnej części robót remontowo-budowlanych.

Do uczestników postępowania przetargowego zostały wysłane powiadomienia. Przewiduje się, że w ciągu roku zostanie przebudowany dach budynku wraz z ociepleniem ścian i stropów oraz wymianą stolarki.

Natomiast do podpisania umowy z wybranym wykonawcą dojdzie po terminie przewidzianym w ustawie na wniesienie protestów informuje kierownik Referatu Inwestycji Radosław Bielak.

Mimo utrudnień związanych z prowadzonym remontem budynku, staramy się aby urząd funkcjonował normalnie.

Za ewentualne utrudnienia przepraszamy i prosimy o wyrozumiałość naszych klientów – wyjaśnia zastępca wójta Wiesław Średniawa.

J.W.



Wizualizacja budynku UG Kłaj po remoncie

Dom dziecka w dawnym komisariacie w Kłaju

W dawnym komisariacie niedaleko od centrum Kłaja będzie zlokalizowany kameralny, rodzinny dom dziecka dla dziewcząt. W placówce opiekunco wychowawczej zamieszka około 15 dziewcząt.

Decyzje o zaadoptowaniu obiektu na taki cel podjęli radni powiatowi w trakcie ostatniego posiedzenia. Uchwała w tej sprawie należała do powiatu, bowiem na podstawie zeszłorocznego porozumienia pomiędzy Komendą Główną Policji a starostwem wielickim, budynek jest w posiadaniu starostwa.

Zgodnie z zamierzeniami projekt ma być sfinalizowany pod koniec przyszłego roku. Pierwsze i drugie piętro zostanie zaadoptowane m. in. na 2-3 osobowe pokoje dla mieszkańców domu, kuchnię, pokój gościnny, pracownię.

W otoczeniu budynku znajdzie się zieleni i ogród. Placówka będzie po prostu domem. Dziewczęta same będą wykonywać wszystkie czynności związane z jego prowadzeniem.

Co w połączeniu ze specjalistyczną opieką psychologów i pedagogów będzie sprzyjać wymiernym результатам.

- Mam ogromną nadzieję, że inicjatywa utworzenia domu dziecka w Kłaju spotka się z aprobatą mieszkańców i zrozumieniem tematu.

Ten dom to naprawdę będzie dobre miejsce. Jeśli tylko ktoś ma jakiegokolwiek pytania lub wątpliwości, proszę do nas dzwonić: 012 288 02 20, udzielimy wszelkich informacji o planowanej placówce – zachęca dyrektorka Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie – Ryszarda Zakrzewska Zachwieja.

J.W.



Wizualizacja budynku UG Kłaj po remoncie

SPOŁECZEŃSTWO

Dzień Papieski w Targowisku

Tegoroczny Dzień Papieski zorganizowano w niedzielę 14 października w Targowisku. Spotkanie poświęcone pamięci Ojca Świętego Jana Pawła II przygotowali nauczycielki: Patrycja Włodarczyk i Maria Krawczyk. Słowa papieża Jana Pawła II, przeplatały się z tekstami o Ojcu Świętym, cytatami Pisma Świętego a wszystko w pięknej oprawie muzycznej. W bogatej scenografii podkreślającej temat wieczornicy wystąpiła młodzież Zespołu Szkół w Targowisku. Chór śpiewał pieśni o Ojcu Świętym w nowej aranżacji. Widzowie przeżywali cały program z głębokim wzruszeniem. Brawa biliśmy na stojąco, na zakończenie cała sala odśpiewała wspólnie z młodzieżą „Barkę”...

Wójt gminy Jan Majerz wyraził miłe słowa pod adresem młodzieży i nastroju, który zapanował na sali. Od kilku lat Dzień Papieski jest wpisany w kalendarz organizacyjny Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Targowisko. Przy wsparciu finansowym Urzędu Gminy Kłaj staramy się uświetnić rocznicę wyboru Jana Pawła II na Stolicę Apostolską.

Korzystając z okazji że uroczystość, odbyła się w Dniu Nauczyciela, sołtys Targowiska Mieczysław Piwowar złożył na ręce Dyrektora Zespołu Szkół Władysława Kozień kwiaty i życzenia dla całego Grona Nauczycielskiego.

Zarząd Stowarzyszenia
Rozwoju Wsi Targowisko

PIERWSZE ŚWIĘTO BRZEZIA

W sobotę 6 października po raz pierwszy zorganizowano święto Brzezia. Pomysłodawcą i organizatorem wydarzenia była sołtys Brzezia Krystyna Wyporek wraz z Radą Sołecką.

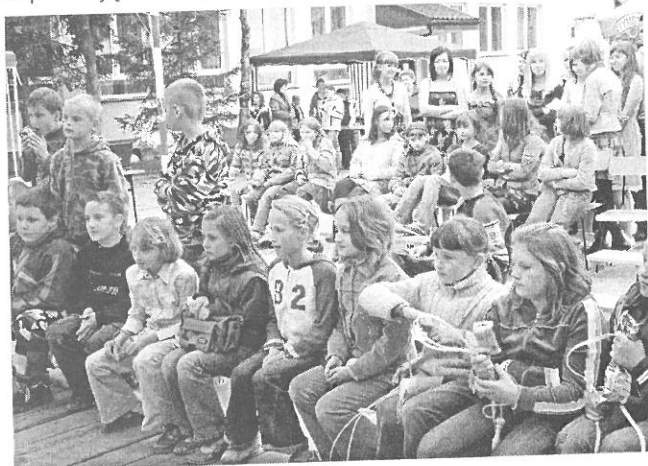
W programie imprezy znalazły się pokazy strażackie a także konkursy, gry oraz zabawy dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Najwięcej emocji i gromkich braw zebrała rywalizacja, której uczestnicy mieli za zadanie poprawnie przeczytać pewien bardzo trudny tekst. *Dżezują dżdżownice na grubieszowszczyźnie, trzeszczą trzewiki po szosach suszonych, chrząszcz ze szczeżują szczerze wrzeszcząc się szczerzą.*

To tylko kilka zdań, nad którymi łamali języki i mali i duzi uczestnicy zabawy.

Dodatkową atrakcją pikniku były przejażdżki konno. Pod czujnym okiem instruktorów można było dosiąść pięknego wierzchowca. Święto Brzezia przeniesiono również na płytę boiska LKS Start Brzezia, gdzie rozegrano mecz oldbojów pomiędzy gospodarzami a drużyną Targowianki. **c.d. na str. 4**

Grupa teatralna „Pionier” złożona z uczniów brzeżskiego gimnazjum i szkoły podstawowej przygotowała na wesoło: spektakl „Kopciuszek- historia prawdziwa” i kabaretowo: piosenkę „Go go do Brzezia”. Wybór repertuaru okazał się trafny. Świetna rozrywka i przypomnienie, że dobro zawsze zwycięża, w pełni zadowoliły publiczność. Opiekun grupy nauczycielka języka polskiego Anna Musiał była dumna ze swoich aktorów.

Kolejnym emocjonującym punktem sobotniego wieczoru było losowanie loterii fantowej, w której oprócz wielu cennych nagród, główną był rower górski. Wspólne świętowanie zakończyła zabawa taneczna. Organizatorzy już teraz zapraszają na kolejne spotkania pod tym szyldem.



Główni sponsorzy

Ks. prob. Stanisław Maroszek, Bernadetta i Ryszard Kruczkowscy, wiceprzewodniczący Rady Powiatu Roman Wcisło, Joanna Jacek Strojek, Zdzisław Włodek, Firma Usługowo-Handlowa „Pawtom”, Małgorzata Sobkiewicz, Sklep Spożywczo-Przemysłowy Dorota Korbut, Lidia Sobór, Halina Świeży, Małgorzata Bednarczyk, Małgorzata Jarosław Kozioł, Firma Handlowa-Szewczyk, Park Wodny Kraków, Firma Handlowa WIP, Firma Bax II Dorota Bajdała.

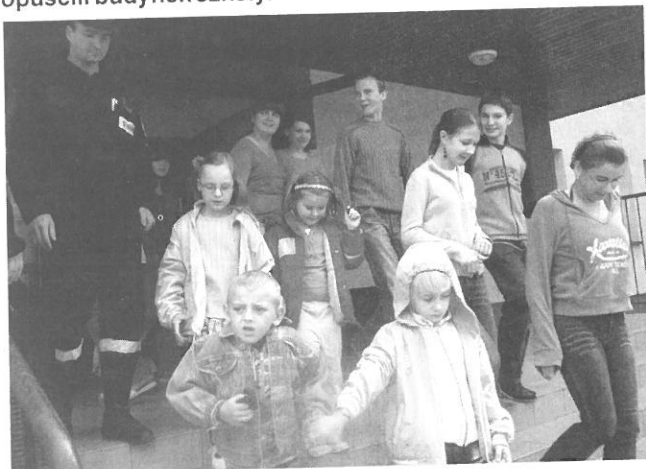
Dyrekcja ZOS w Brzeziu oraz sołtys Krystyna Wyporek składają serdeczne podziękowania dla Rady Sołeckiej, Rady Rodziców, strażaków, sponsorów oraz nauczycieli i pracowników ZSO w Brzeziu za ofiarną pracę przy „Święcie Brzezia”. Szczególne podziękowania kierujemy do wiceprzewodniczącego Rady Powiatu Wielickiego Romana Wcisła za środki finansowe przeznaczone na rzecz naszej szkoły. Dziękujemy również wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do organizacji uroczystości.

„Wdzięczność jest pamięcią serca”

Tekst i zdj. J. Waligóra

Strajk? Rozdanie mundurków? Nie, to alarm przeciwpożarowy!

4 października o godzinie 11.00 w Zespole Szkół w Kłaju trzykrotnie alarmująco zadzwonił dzwonek prze-rywając lekcje. Uczniowie natychmiast pod eskortą nauczycieli opuścili budynek szkoły.



Następnie w bezpiecznym odstępie od zadymionego obiektu oczekiwali dalszych instrukcji i obserwowali przebieg akcji gaśniczo – ratunkowej przeprowadzanej przez kadetów Szkoły Aspirantów PSP z Nowej Huty. W trakcie ewakuacji budynku dwie osoby zostały ranne. Pracownik szkoły uległ zadymieniu i poparzeniom a jedna z uczennic złamała nogę.

Na szczęście znalazły się w rękach jednego z najlepszych ratowników medycznych w Polsce, kierującego akcją ratunkową trzykrotnego mistrza Polski w tej dziedzinie, młodszego kapitana Piotra Sowizdraniuka.

Dlaczego dzieci są bez mundurków? – zapytał z uśmiechem na twarzy głównodowodzący działaniami, młodszy kapitan Rafał Czaja. Po czym dodał, że jest to tylko próbny alarm przeciwpożarowy. Rzekomymi ofiarami były dwie kadetki a ewakuacja z budynku przebiegła bardzo szybko i sprawnie, bez oznak paniki. Podkreślił, że nie byłoby to możliwe gdyby nie zarząd ZS, który przez cały czas skutecznie dowodził szkolną społecznością a strażacy mogli skoncentrować się na zlikwidowaniu potencjalnego zagrożenia i udzieleniu profesjonalnej pomocy poszkodowanym. Spotkanie zakończyło się pokazem sprzętu strażackiego.

Szkoła aspirantów z Krakowa jest jedną z trzech tego typu ośrodków w Polsce przygotowującą kadrę średniego szczebla dowodzenia dla jednostek organizacyjnych PSP. Zespół Szkół w Kłaju znalazł się wśród 9 placówek z województwa małopolskiego z którymi kadeci nawiązali współpracę w zakresie realizacji próbnych akcji ratunkowych.

Tekst i zdj. J. Waligóra

W SKRÓCIE

Przepis na grzybki

według naszych gospoś z KGW w Targowisku:



pół kg maki, kostka margaryny, szklanka kwaśnej śmietany, białko jaja, trochę maku, krem: kostka margaryny, pół litra mleka, pół szklanki cukru, po dwie łyżki mąki ziemniaczanej i pszennej, cukier waniliowy; polewa czekoladowa: pół kostki margaryny, szklanka cukru pudru, 2 łyżki kakao, 2 łyżki wody.

Składniki ciasta posiekać, zagnieść i wstawić na godzinę do lodówki. Po schłodzeniu ciasto rozwałkować i wycinać z niego szklanką i foremką do babeczek pary krążków. Krążkami wyciętymi szklanką oblepić posmarowaną tłuszczem zewnętrzną stronę foremek do babeczek i upiec w piekarniku na złoty kolor. Wyciąć małym kieliszkiem środki z krążków wykrojonych foremką i upiec je. Uformować z rulonu ciasta korzonki grzybka, maczać je w białku, a koniuszki w maku, następnie upiec. Z mleka, cukru i mąki ugotować krem. Ostudzony dodawać stopniowo do utartej margaryny. Polewę sporządzić rozpuszczając w garnku jej składniki. Do upieczonych kapeluszy nakładać krem i przykryć je krążkiem z dziurką. Włożyć korzonek w dziurkę. Kapelusz grzybka polać polewą czekoladową.

Smacznego życzą Ania, Ela, Marysia, Ania i Marysia.

Tekst i zdj. J. Waligóra

„ZANURKOWAĆ W PODWÓRZEC LWOWSKIEGO RYNKU...”

Czy znajdziesz dzisiaj przyjaciela we Lwowie winiarnię Stadtmuller na ul. Krakowskiej, gdzie serwowano najstarsze wina w mieście?

Czy odnajdziesz czynną tylko w zimie ogromną ślizgawkę Lwowskiego Towarzystwa Łyżwiarского? Czy ćwiczyłeś na boisku Sokoła we Lwowie?

Czy kochałeś się w lwowskiej dziewczynie?

Czy widziałeś jak tańczy Mańka filuternie?

Jeśli choć raz powiesz nie - to przyłącz się do naszej wyprawy, czas ją rozpocząć, gdy miasto śpi a dzwony poranne jeszcze milczą.

Kilkakrotnie w tym roku młodzież z powiatu wielickiego wyjeżdżała na Kresy, byli wśród nich młodzi ludzie z naszej gminy i choć za każdym razem poznawaliśmy współczesne oblicze Tej Ziemi - każdy poszukiwał śladów z przeszłości, a było ich wiele - przekonajcie się Państwo...

Kiedy w niedzielny poranek dzwony wszystkich kościołów a różnych obrządków zaczynają napępiać miasto swoim spiszowym dźwiękiem miasto budzi się do życia.

To tutaj we Lwowie łączą się wszystkie aromaty Ziemi Przyległych.

Zapach Panonii jest najsłabszy - a to za sprawą linii Karpat, wszak tylko przełęczami powiew madyarskiej kultury był w stanie się przedrzeć, a i św. Jadwiga była gwarantem wstrzymania ekspansji madyarskiej na korzyść naszą. Od Podola silny jest powiew orientu i słowiańszczyzny wschodniej. Od Pokucia wdzierają się wpływy wołosko-moldawskie. A od zachodu - wszak w naszych szerokościach geograficznych to przeważający kierunek wiatrów powiew polskości. Dodatkowego aromatu miastu dodają wyspowe ośrodki kultury ormiańskiej, niemieckiej czy żydowskiej (do czasów II wojny)

Dopiero ta całość wpływa na specyficzny aromat miasta, aromat który jest wyczuwalny dla każdego kto zmysł węchu ma wyostrzony.

Kiedy zanurzysz się w otchłaniach prawosławnej Cerkwi Wołoskiej (Uspeńskiej) prawdziwy kontakt z Bogiem poczujesz za sprawą wspaniałych śpiewów i wezwania „Hospody pomyłuj”.

Szczelnie opatulone kobiety przypominają, że jesteś w ortodoksyjnej świątyni.

W katedrze ormiańskiej przemówią do Ciebie freski Jana Henryka Rozena, szczególnie podążające w orszaku żałobnym duchy.

W grekokatolickiej katedrze św. Jury ogromnego przeżycia dostarczy ci obcowanie z repliką całunu turyńskiego - któremu cześć oddają liczni wierni. A w katedrze łacińskiej grzmiące organy i bogobojny lud śpiewający „Te Deum” wprowadzi Cię w stan prawdziwego zjednoczenia z Bogiem. Taki to jest Lwów początku XXI w, taki też był 100 lat temu, Lwów wszystkich narodów, którym przyszło tu żyć, tworzyć, kochać i nienawidzić.

Niech każdy z nich ma prawo do miłości do swego miasta bez względu na wyznawaną religię czy narodowość.

Jakże się zdziwisz przybysz - gdy będąc pierwszy raz w tym mieście odwiedzasz Cmentarz Łyczakowski - tutaj znajdziesz grób Władysława Bełzy twórcy katechizmu młodego Polaka - (Kto ty jesteś, Polak mały...) tutaj leży Maria Konopnicka (a przyjechała się tylko leczyć do Lwowa) tu jest grób Gabrieli Zapolskiej, Franciszka Stefczyka, Karola Szajnoch, Władysława Ordona, którego już za życia uśmiercił A. Mickiewicz. Tu leżą kości najznakomitszych Polaków; Artura Grottgera, powstańców listopadowych i styczniowych. Tu wreszcie leżą „Orleń” dla których wezwanie „Bóg, Honor, Ojczyzna” było ważniejsze niż życie.



Tędy przebiegał do walczących obrońców Jurek Bitschan - jeden z najmłodszych uczestników walk w obronie Lwowa ugodzony kulą przeciwnika o którym poeta napisał... „Gdzież ty wleciesz ten większy od ciebie karabin? Dokąd chłopcze? Ze studenckim połączyć się pułkiem. Brat poszedł, tato poszedł i ja chce tak samo. Tylko się dłużej żegnał z moją mamą...”

Oto najznakomitsza nekropolia Synów Polskiej Ziemi

„Wszystko ci mówi o tym innym świecie.

Na grobach stoją niepojęte słowa.

Brat śpi przy bracie, może wróg przy wrogu

Wgłęb byś wygrzebał całe pokolenia.”

(Julian z Poradowa)

Czy znajdziesz dzisiaj przyjaciela we Lwowie winiarnię Stadtmuller na ul. Krakowskiej, gdzie serwowano najstarsze wina w mieście? Czy dotrzesz do cukierni Zaleskiego lub Sotschaka? Czy odnajdziesz czynną tylko w zimie ogromną ślizgawkę Lwowskiego Towarzystwa Łyżwiarского na ulicy Pełczyńskiej (za 1 koronę)? Czy byłeś na letnisku w Brzuchowicach i Janowie? Czy byłeś na promenadzie Karola Ludwika bądź w parku Kilińskiego? Czy ćwiczyłeś na boisku Sokoła we Lwowie? Czy kochałeś się w lwowskiej dziewczynie? Czy widziałeś jak tańczy Mańka filuternie? Jeśli choć raz powiesz nie - to przyłącz się do naszej wyprawy, czas ją rozpocząć, gdy miasto śpi a dzwony poranne jeszcze milczą. Wystarczy tylko spojrzeć w oczy siedzącemu na Kaplicy Boimów frasnoliwemu Chrystusowi, zanurkować w podwórzec lwowskiego rynku, gdzie zza zniszczonego tynku spozierają na ciebie przedwojenne reklamy — „powidła z Krakowa”, musisz minąć majestatyczną figurę — kobiety symbolizującej kontynent Azja - kuszącą swoimi wdziękami na fasadzie hotelu Georgie, musisz pozdrowić Statuę Wolności siedzącą na dachu gmachu muzeum, przy Alei Wolności, musisz uśmiechnąć się do Amora i Psyche w tym samym rejonie, musisz wstąpić do kawiarni szkockiej, a nóż rozwiążesz zadanie Banacha, a może za rogatek „tam grand zabawa w Stryjskim Parku na festynie, tam zabawa klawo plyn”, „u Bombacha fajna wiara, wcina precli, ómi cygara”, musisz zobaczyć Lwów sprzed sześćdziesięciu laty - i tak możesz trwać i trwać wędrując fascynującymi zaułkami, spotykając ludzi którzy już odeszli.

A jedno wezwanie handlującej sprzedawczynie kwiatów- „Proszę Pana. Pan kupi te kwiaty — Pan jest z Polski?” przywoła Cię do rzeczywistości i cóż odpowiedzieć w takiej chwili, to co myśl przyniesie na usta - nie, nie jestem z Polski, jestem stąd ... „A to Polska właśnie”.

Składam serdeczne podziękowania państwu Marcie i Ireneuszowi Trybulcom za udostępnienie sali gabinetowej Pałacu Żeleńskich w Grodkowicach oraz panu Stanisławowi Placek za możliwość zwiedzenia pałacu podczas rewizyty lwowskiej młodzieży.

Tekst i zdjęcie Wojciech Smoter

Organizatorem wszystkich wyjazdów na Kresy, a było ich w tym roku 3 — był UKS ALFA działający przy Gimnazjum w Szarowie, łącznie udało się wyekspediować 135 osób.

Cdn.
5

*Wszystkim Nauczycielom
najlepsze,
najserdeczniejsze,
najcieplejsze
życzenia pomyślności,
sukcesów
oraz dużo energii
i wytrwałości
w realizacji
planów życiowych
i zawodowych*

*składa
Redakcja*



Warszawa sercem naszej ojczyzny

W dniach 10-12 października czterdziestu uczniów klas drugich Gimnazjum w Kłaju uczestniczyło w wycieczce edukacyjnej do Warszawy w ramach programu „Podróże historyczno-kulturowe w czasie i przestrzeni”.

W pierwszym dniu pobytu w stolicy uczniowie zwiedzili Belweder, w którym obecnie mieści się muzeum Józefa Piłsudskiego, przeszli pod parlament, kancelarię prezydenta i premiera, zobaczyli Grób Nieznanego Żołnierza. Spacerowali też Nowym Światem i Krakowskim Przedmieściem, wstępując po drodze do kościoła Świętego Krzyża, w którym znajdują się serca Władysława Reymonta i Fryderyka Chopina.

Drugi dzień poświęcony był walce Polaków z okupantem niemieckim: uczniowie zwiedzili Muzeum Powstania Warszawskiego, zobaczyli kamień pod Arsenalem, upamiętniający akcję odbicia więźniów przez Szare Szeregi, pomnik Małego Powstańca, pomnik Polskiego Państwa Podziemnego. Następnie wycieczka dotarła do Cmentarza Powązkowskiego do Alei Zasłużonych oraz na kwatery żołnierzy AK i Szarych Szeregów, gdzie spoczywa młodzież w wieku naszych gimnazjalistów lub niewiele starsza.

Trzeci dzień związany był z polskim oświeceniem. Zwiedziliśmy Zamek Królewski oraz Łazienki, gdzie podziwialiśmy wnętrza pałacu na Wodzie, teatr i park. W katedrze św. Jana Chrzciciela znaleźliśmy groby Polaków ważnych dla dziejów naszego państwa, w tym grób ostatniego króla Polski.

Oczywiście musieliśmy przejechać się jedynym w Polsce metrem i podziwiać panoramę Warszawy z Pałacu Kultury i Nauki.

Celem projektu było rozwijanie uczuć patriotycznych poprzez poznanie historii narodu, rozwijanie szacunku dla pokoleń walczących o wolność, zrozumienie przez młodzież sensu walki i poświęcenia życia dla Ojczyzny.

Wyjazd w 70% został dofinansowany przez Małopolskie Kuratorium Oświaty, które w czerwcu ogłosiło konkurs na projekt wycieczki do miejsc pamięci narodowej. Projekt taki napisały nauczycielki Gimnazjum w Kłaju Ewa Konieczna-Bułat i Renata Gister.

RG

Mundurki błogosławieństwo czy przekleństwo?

W Zespole Szkół Ogólnokształcących w Targowisku mundurki okazały się gorącym tematem. Uczniowie chętnie się nim zajęli, czego efektem były artykuły w gazetce uczniowskiej „Szkoła 313”. Poniżej zamieszczamy fragmenty pracy ucznia klasy I gimnazjum, Andrzeja Podwyszyńskiego.

Nowością w tym roku szkolnym są mundurki. Przeprowadziłem sondę wśród uczniów, rodziców i nauczycieli na ich temat. Wy, uczniowie, pewnie jesteście ciekawi jej wyników, a nauczyciele być może będą zaskoczeni.

WEDŁUG PANI DYREKTOR WŁADYSŁAWY KOZIEN
Czy uważa Pani, że mundurki naprawdę zlikwidują "rewię mody" w szkołach?

Uważam, że mundurki zlikwidują częściowo rewię mody, a przede wszystkim ukryją gołe brzuchy i odkryte ramiona.

Czy jest pani skłonna wyrazić zgodę, by piątek był dniem "kolorowym", tak jak w niektórych szkołach?

Nie wyrażam zgody na dzień bez mundurka. Natomiast wyrażam zgodę na rewię mody i kolory na dyskotekach i imprezach pozalekcyjnych.

CO NA TO UCZNIOWIE?

Przeprowadziłem sondę korytarzową, chcąc się dowiedzieć, jakie zdanie na temat mundurków mają moi koledzy. Okazało się, że 90% z nich nie akceptuje chodzenia do szkoły w mundurkach. Te osoby twierdzą, że mundurki i tak niczego nie zmieniają, są drogie i brzydkie, mną się i trzeba je prać, psują się i nie pasują do ubrania.

Jeden na dziesięciu ankietowanych przeze mnie uczniów zaakceptował mundurki. Ich zwolennicy podkreślali, że wyglądają one dobrze na ubraniu.

c.d. na str. 7



Uczniowie ZS w Brzeziu

OPINIA RODZICÓW

Większość rodziców, uważa, że mundurki są potrzebne w szkołach, ale cena 50 zł jest dla nich za wysoka. Mundurki ich dzieci okazały się niewymiarowe i rodzice są z tego niezadowoleni.

Mundurki błogosławieństwo czy przekleństwo? [w:] „Szkoła 313” nr1, 2007/2008.

W pozostałych placówkach edukacyjnych na terenie gminy Kłaj temat mundurków okazał się równie emocjonujący. Oto opinia uczennicy kl. 1b ZS w Szarowie Karoliny Juszczyk - *Tuniki są teraz modne a te stroje są wygodne, nie trzeba prasować.*

Ponieważ kokardki zawiązywane są z tyłu na plecach chłopcy często nam je rozwiązują a nawet są w stanie na lekcji przywiązać do krzesła. Niestety chłopców stroje zapinane są na guziki.

W naszej szkole mundurki zostały chętnie przyjęte przez młodzież szkolną - krótko podsumowuje Dyrektor ZS Wojciech Smoter.



Uczennice ZS w Kłaju



Uczniowie ZS w Szarowie



Uczniowie SP w Targowisku



Uczennica SP w Grodkowicach.

Serdeczne podziękowania dla Dyrekcji ZS w Kłaju, Szarowie, Targowisku, Brzeziu i Grodkowicach za udostępnienie materiałów.

Redakcja

BIBLIOTEKA PUBLICZNA W KŁAJU

w nawiązaniu do

ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI POLSKI

zaprasza na zwiedzanie wystawy

„A to Polska właśnie”

od 7 listopada do końca miesiąca b.r.

w Izbie Regionalnej w Kłaju

Szczegółowe informacje na plakatach i w bibliotece.

U ŻELEŃSKICH W GRODKOWICACH WERNISAŻE I KONCERTY

W listopadzie i październiku b.r. zapraszamy Państwa do Pałacu Żeleńskich w Grodkowicach, gdzie odbędą się dwie imprezy kulturalne:

28 października-niedziela, godz. 18.00

Inauguracja działalności galerii „Pałac Żeleńskich”.

W programie: wernisaż wystawy prac artystów plastyków **ANNY ANIELI CHMIEL** i **STANISŁAWA CHMIELA**, uświetniony koncertem kwartetu smyczkowego „A. Quartet”, który wykona zarówno utwory klasyczne jak i aranżacje muzyki rozrywkowej (m.in. przeboje zespołu „The Beatles”).

Artyści plastycy **Anna Aniela Chmiel** i **Stanisław Chmiel** mieszkają i tworzą w Tarnowie. Domeną Anny Anieli jest malarstwo, głównie pastel, a także grafika. Stanisław zajmuje się projektowaniem, rysunkiem i malarstwem olejnym. Oboje są miłośnikami pięknych wnętrz i muzyki, stąd ich obecność w Pałacu Żeleńskich.

Goszczą tu zresztą nie po raz pierwszy, bowiem w latach ubiegłych uczestniczyli w kilku plenerach malarskich towarzyszących festiwalowi „Muzyka w Pałacu Żeleńskich” oraz późniejszym „Spotkaniom w Pałacu Żeleńskich”.

Galeria „Pałac Żeleńskich” będzie miała zaszczyt gościć Państwa na kolejnych wernisażach.

Program wystaw będzie niespodzianką, można zdradzić tylko, że co jakiś czas mamy w planach gościć kogoś interesującego ze świata sztuki.

Pomysłodawcami powstania galerii są muzycy **Marta i Ireneusz Trybulcowie** oraz wymienieni wyżej artyści plastycy.

11 listopada-niedziela, godz. 18.00

Koncert p.t. „Wspomnienie o Janie Nepomucenie Bobrowiczu”, którego wykonawcą będzie **JAN OBERBEK**, znany polski gitarzysta pochodzący z Łodzi a osiadły na stałe w Krakowie. W programie kompozycje XIX-wiecznego polskiego gitarzysty **J. N. Bobrowicza** oraz muzyka gitarowa z kręgów iberyjskich.

Jan Oberek jest jednym z pierwszych absolwentów nowo utworzonej, pierwszej w Polsce klasy gitary w ówczesnej Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Łodzi. Studiował później także w Hiszpanii na kursach mistrzowskich i prywatnie m.in. u słynnego **A. Segovii** oraz u **J. Rodriga**.

Jest laureatem ogólnopolskich konkursów gitarowych. W 1977 r. utworzył w PWSM w Krakowie klasę gitary. Koncertuje w Polsce i za granicą (solo oraz w duecie m.in. z klawesynistką **Elżbietą Stefańską**) a w Krakowie prowadzi od 1978 roku spotkania muzyczne p.n. „Salon Gitarowy im. J. A. Bobrowicza”, w ramach których odbywają się koncerty głównie gitarzystów zagranicznych. **Jan Oberek** poprzez swoje koncerty prowadzi akcję na rzecz ratowania zabytków Krakowa. Społeczny Komitet Odnowy Zabytków Krakowa znalazł w jego osobie wielkiego sprzymierzeńca a organizowane koncerty w znaczący sposób zasilają konto Narodowego Funduszu Odnowy Zabytków Krakowa.

Ma na swoim koncie także nagrania fonograficzne. Jest w tej dziedzinie pionierem, bowiem był pierwszym, który w powojennej Polsce nagrał płytę z muzyką gitarową.

Organizator: Biuro Imprez Artystycznych „Camerata Cracovia”

Współorganizacja: Zakład Doświadczalny IHAR Grodkowie

Kierownictwo artystyczne: **Marta i Ireneusz Trybulcowie**

Dofinansowanie: Gmina Kłaj, Parkanex-Targowisko

Patronat medialny: TVP Kraków i Radio Alfa

Marta i Ireneusz Trybulcowie

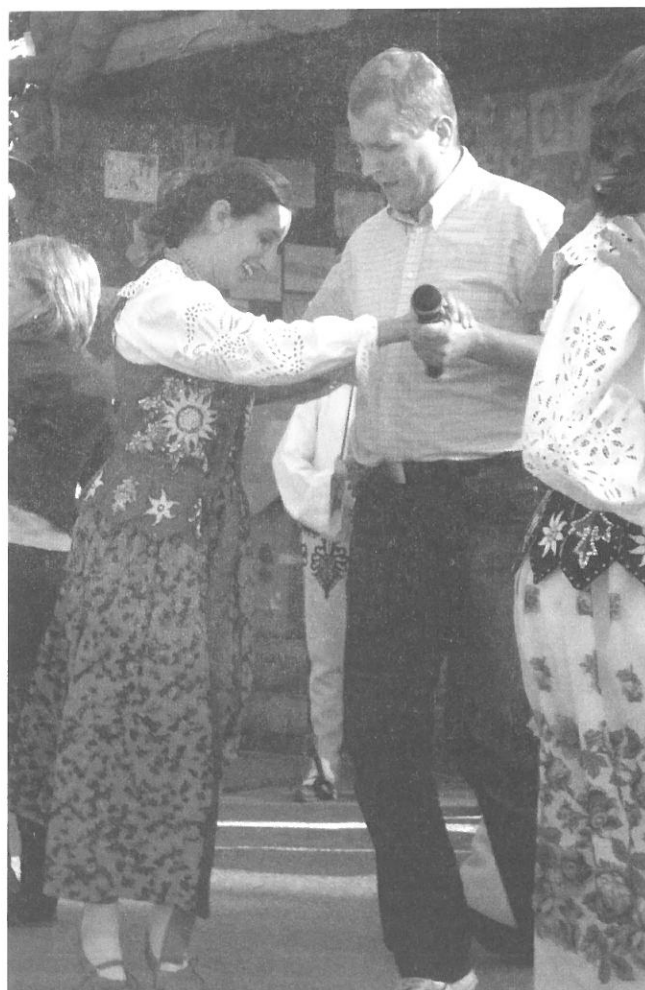
Szlaki i przysmaki na kłajowskiej ziemi

W 22 i 23 września miało miejsce otwarcie ponad 130 km nowo oznakowanych szlaków rowerowych Powiatu Wielickiego. Na mapie przejazdu znalazło się kilka miejsc postojowych. W nich to na miłośników rowerowego szaleństwa oprócz różnorodnych atrakcji czekały regionalne smakołyki. Kosztowanie potraw lokalnej kuchni było częścią równorzędnie realizowanego projektu „Przysmaki Ziemi Wielickiej”.

Na terenie gminy Kłaj przygotowano aż dwa miejsca etapowe. W Dąbrowie odbyły się zajęcia wyczynowo-sprawnościowe. Indywidualna jazda na czas, szalom rowerowy i minipółka nożna to przykładowe konkurencje w jakich chętnie brali udział pasjonaci jazdy na dwóch kółkach. Atrakcją dnia był opracowany przez Uczniowski Klub Sportowy Alfa działający przy gimnazjum w Szarowie Rajd Rowerowy Szlakami Miejsz Narodowej Powiatu Wielickiego. Młodzież podzielona na grupy wraz z opiekunami podczas rajdu odwiedziła mogiły, miejsca pamięci narodowej, stare wojskowe cmentarze. Wspólnie przypominając sobie okoliczności powstania tych obiektów i martyrologię ludzi tam pochowanych. To była lekcja patriotyzmu i historii Małej Ojczyzny.

Wśród serwowanych przysmaków KGW z Dąbrowy, każdy chciał spróbować pierogów z mięsem, kapustą i grzybami z puszczy. Nie mówiąc już o barszczu z uszkami, żurku z kielbaską i jajkiem, i oczywiście słynnym dąbrowskim podplomyku z cebulką. Dodatkowo na trasie w kierunku Dąbrowy Gospodarstwo Agroturystyczne „Kubuś” w Szarowie oferowało swoim gościom prawdziwie wiejski kilkudaniowy obiad.

Na odwiedzających stadion w Kłaju czekał żurek kiszony z kapustą, ziemniaki pieczone ze śmietaną, faszerowana kielbaska z grilla oraz smaczne i naturalne napoje owocowo-warzywne. O jak najlepsze walory smakowe i estetyczne przekąsek zatroszczyły się Panie z miejscowego Koła Gospodyń Wiejskich.



Fot. Małgorzata Balik

Wśród zaplanowanych atrakcji, emocji dostarczył pokaz wschodnich sztuk walki w wykonaniu adeptów Szkoły Sztuk Walki Kung Fu "Lung" z Wieliczki. *Kung fu jest bardzo obszernym pojęciem. Oznacza styl walki, ale także rozwój człowieka, podnoszenie jego fizycznej sprawności i kształtowanie charakteru* mówił w trakcie zapowiedzi sowych podopiecznych Tomasz Chabowski. Oprócz ćwiczeń sprawnościowych, technik i metod obronnych a także walk sparingowych niewątpliwie najbardziej podobały się walki z użyciem chińskiej broni.

Niesamowitą mieszankę świata magii, rappu i arabskiego tańca zafundowali uczestnikom pikniku podopieczni Fundacji Osób Niepełnosprawnych w Podolanach. Z kolei klimat tradycyjnych podhalańskich tańców i pieśni przybliżył wielokrotnie nagradzany w tej dziedzinie młodzieżowy zespół regionalny „Mali Gronkowianie” z Gronkowic koło Nowego Targu. Całość programu artystycznego dopełnił występ dzieci i młodzieży z kłajowskiego Zespołu Szkół.

Oddanie do użytku nowo oznakowanych szlaków rowerowych było możliwe dzięki funduszom finansowym wyłożonym przez wszystkie wielickie gminy oraz dofinansowaniu z powiatowego i małopolskiego budżetu.

JW

DWA TYGODNIE SPEŁNIONYCH MARZEŃ

W drugiej połowie sierpnia b.r. pojechaliśmy na dwutygodniowe wczasy do Pogorzeli. Jest to malownicza i spokojna miejscowość nadmorska z szerokimi i czystymi plażami. W tym roku Pogorzela jako jedna z niewielu miast nadmorskich otrzymała Błękitną Flagę.

Długo przygotowywaliśmy się do tego wyjazdu. W momencie rozpoczęcia podróży wszyscy byliśmy bardzo podekscytowani. Jechaliśmy całą noc. Ośrodek wczasowy „Krystyna”, który przez dwa tygodnie był naszym domem, usytuowany jest w pięknym sosnowym lesie 150 m od morza. Do naszej dyspozycji oddane były 3 i 4 osobowe pokoje z balkonami, wyposażone w pełen węzeł sanitarny z dostępem do sali telewizyjnej.



Korzystając z bogatej bazy rekreacyjno - sportowej organizowaliśmy ogniska oraz biesiady przy grillu. Po intensywnym dniu pełnym nadmorskich atrakcji chodziliśmy do kawiarenki na aromatyczną herbatę i czekoladę. Zaraz po przyjeździe postanowiliśmy pójść na plażę. Dla wielu z nas było to pierwsze spotkanie z morzem. Wszyscy zaciekawieni poszli, zobaczyli... i nie mogli wykrztusić z siebie słowa. Symbolicznego „zamaczania nóg” nie było końca.

Kolonijny czas spędzaliśmy na plaży, zakupach w pobliskim Niechorzu, graniu w różne gry. Raz nawet urządziliśmy sobie „mini pojedynki drużyn” polegający m.in. na karmieniu z zamkniętymi oczami drugiej osoby. Cóż, nie każdy wyszedł z tego bez szwanku... Brudne ubrania po tym wszystkim były powodem śmiechu i żartów przez cały dzień.

Ogromną frajdę stanowiło dla nas karmienie kaczek pływających po rzece, która rozgranicza Pogorzelię z Niechorzem.

W Niechorzu zwiedziliśmy latarnię morską zbudowaną w 1866 r., Muzeum Rybołówstwa Morskiego, zobaczyliśmy też jedno z najgłębszych przybrzeżnych jezior w Polsce: Liwia – Łuza. Zbiornik jest naturalnym siedliskiem ptactwa wodnego i stanowi ścisły rezerwat ornitologiczny.

W Niechorzu i Pogorzeli odbywają się przeróżne imprezy rozrywkowo-sportowe. Byliśmy m.in. na karaoke, gdzie próbowaliśmy swoich umiejętności wokalnych i na Finale Mistrzostw Polski w Siatkówce Plażowej Mężczyzn.

Atrakcji było co niemiara, nawet ulewny deszcz, który zmoczył nas do suchej nitki (i przerwał rozgrywkę) nie zdołał pospuć nam humoru.

Niechorze kojarzy nam się z niepowtarzalnymi lodami, z latarnią morską, na którą wypindraliśmy się z trudem oraz z genialną zabawą w podchody, która dostarczyła nam niezwykłych emocji.

Zadania do wykonania były niecodzienne, pełne humoru i dowcipu. Każdy miał powód, aby się z nich śmiać. Osoby wykonywające je, śmiały się z komizmu sytuacji, śmiali się również turyści spoglądający na nas ciekawym okiem.

Pewnego dnia postanowiliśmy pojechać na wycieczkę do Trzęsacza. Trasę tę odbyliśmy bajkową kolejką ciuchcią, po której zostały przyjemne wspomnienia. Jadąc, mijaliśmy Niechorze, które już znamy, ale także Rewal. Mimo, że nie byliśmy w jego centrum, udało nam się dowiedzieć, że miasteczko położone jest tuż przy morzu i tym walorem przyciąga wielu turystów, szczególnie w sezonie letnim.

Do Trzęsacza zwabiła nas największa atrakcja turystyczna zachodniego wybrzeża ruiny kościoła. Tam, jak nigdzie indziej, widoczna jest niszczycielska siła morskich fal, zabierających ład. Nad samym urwiskiem klifowego brzegu stoją ruiny kościoła - zabytku na skalę europejską. Przez cały rok przyjeżdżają tu wycieczki z całego świata, aby zobaczyć ostatnią ocalałą ścianę stojącą samotnie nad urwiskiem. Piękna legenda związana z kościołem dodaje romantyzmu temu miejscu, a widok morza z kilkunastometrowej skarpy daje odczuć siłę Neptuna, który przez wieki przesunął swoje panowanie o prawie 2 kilometry. Charakterystyczną cechą Trzęsacza, wyróżniającą tą miejscowość jest jej usytuowanie na 15 południku długości wschodniej, wyznaczającym czas środkowoeuropejski.

Skoro został poruszony temat Neptuna, nie należy zapomnieć o Chrzcie Morskim, który każdy musiał przejść.

Na początku całą grupą musieliśmy przejść się po plaży, śpiewając „dzikie” piosenki z dziwnymi makijażami, a na brzuchu widniał napis KŁAJ.

Każdy uczestnik został poddany rytuałowi, został pasowany na Wilczka Morskiego i nazwany wybranym przez siebie imieniem morskim. Na koniec mogliśmy wreszcie wejść do wody.

Jedną z niezapomnianych atrakcji w trakcie naszych wakacji był występ iluzjonisty, w którego „czarach” mogliśmy brać pełny udział.

Nie sposób wymienić wszystkich przygód, które się nam przytrafiły np. ognisko z karaoke, prawdziwe, pływające pod naszymi nogami w eleganckim hotelu rekiny, bajeczny świat rybki Nemo, spotkanie z ekologami...

Wrażeń mnóstwo, wspomnienia pozostaną w nas przez długie lata.

Dziękujemy Panu Wójtowi Janu Majerzowi oraz Komisji ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych za dwa tygodnie spełnionych marzeń.

Piknik Rodzinny 2007

W sobotę 06.10.2007r. w Przedszkolu Samorządowym w Kłaju odbył się Piknik Rodzinny „Pożegnanie lata”. Dyrektor przedszkola Elżbieta Rybka powitała przybyłych gości oraz odczytała i wręczyła dyplomy i akty podziękowania dla sponsorów i darczyńców. Impreza rozpoczęła się od występów przedszkolaków. Dzieci zaprezentowały wiersze, piosenki i tańce. Radosnych zabaw i konkursów oczywiście nie zabrakło.

Ogromnym zainteresowaniem cieszyła się loteria fantowa. Jedną z atrakcji była możliwość dokładnego obejrzenia wozu strażackiego.

Atmosfera była wspaniała, humory dopisały. Zabawa nabrała charakteru biesiady. Przy muzyce rozpoczęło uczęszczanie.

Pyszne kielbaski z grilla, bigosik i kaszanka, grochówka wojskowa i ciasta pieczone przez mamy przedszkolaków robiły furorę.

Można było kupić zimne i ciepłe napoje. Na świeżym powietrzu zawsze lepiej smakuje.

Zabawa była bardzo udana, a najmłodsi uczestnicy niechętnie wracali do domów. Zebrane pieniądze z Pikniku zostały przeznaczone na zakup zabawek i pomocy dydaktycznych do Przedszkola.

„...wszystko co wielkie jest wielkie przez serce...”

C. K. Norwid

ZA PYSZNE CIASTA, UPOMINKI NA LOTERIĘ FANTOWĄ ORAZ ZAANGAŻOWANIE I PRZYGOTOWANIE PIKNIKU RODZINNEGO „POŻEGNANIE LATA” — DZIĘKUJĘ

I wszystkim tym, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do zorganizowania pikniku

P. Joannie Strużyna
P. Marii Palich
P. Beacie Pochopień
P. Renacie Rak
P. Sylwii Rak
P. Aleksandrze Fraś
P. Małgorzacie Wróbel
P. Iwonie Odrzywołek
P. Magdalenie Gradoś
P. Annie Margielewskiej
P. Marioli Dobranowskiej
P. Agacie Mikulec
P. Iwonie Frąckiewicz
P. Annie Chojnackiej
P. Edycie Gryz
P. Magdalenie Michałek
P. Urszuli Barańskiej
P. Elżbiecie Ruszaj
P. Barbarze Budzyn
P. Renacie Mięso
P. Marii Sobkiewicz
P. Małgorzacie Wrześniak
P. Gertrudzie Knap
P. Marcinowi Geraszek
P. Grzegorzowi Rak
P. Rafałowi Rak
P. Markowi Wróbel
P. Mirosławowi Kołodziej
P. Marianowi Rybka

DZIĘKI WIELKIEMU SERCU LUDZI DOBREJ WOLI, MOŻLIWA JEST REALIZACJA NASZYCH ZAMIERZEŃ I CELÓW.

WYRAŻAM GŁĘBOKĄ NADZIEJĘ, IŻ NASZA WSPÓŁPRACA ZAOWOCUJE I PRZYZYNI SIĘ DO DALSZEGO ROZWOJU NASZYCH WYCHOWANKÓW.

Dziękuję za życzliwość i aktywne uczestnictwo w życiu przedszkola

SPONSORZY NASZEGO PIKNIKU:

- PP COLDMARK- KŁAJ - M.M. LEŚNIEWSKI
- UNIFLAM - BRZĘDZIE - E. GARYCKA
- GS SAMOPOMOC CHŁOPSKA W KŁAJU - S. NOWAK
- SKLEP SPOŻYWCZO - PRZEMYSŁOWY KŁAJ - E. PASIUT
- SKLEP SPOŻYWCZY - KŁAJ - A. SZOSTAK
- AGENCJA OCHRONY ASEKURACJA - KŁAJ J. AUGUSTYNOWICZ
- KWIACIARNIA AZALIA - KŁAJ - A. M. ŁYSEK
- SKLEP SPOŻYWCZY - KŁAJ - R. MIĘSO
- SKLEP SPOŻYWCZY TARGOWISKÓ - K. J. ZAWADZCY
- SKLEP ODZIEŻOWY JUSTI TRENDS - KŁAJ
- PIEKARNIA - KŁAJ - M. NOWAK
- TWOJA APTEKA - KŁAJ
- PUNKT APTECZNY CARVI - KŁAJ - B. JURKOWSKA
- JEDNOSTKA WOJSKOWA KRAKÓW - M. GERASZEK
- OSP KŁAJ - D. PILCH
- DYREKTOR ZGEAS W KŁAJU - M. ŁUCZKIEWICZ
- PALICH MARIA
- KUBAS MAŁGORZATA
- CICHY WIESŁAWA
- KS. KAZIMIERZ BUDEK
- DYBA AGNIESZKA
- DYBA MACIEJ

SKŁADAM SERDECZNE PODZIĘKOWANIE ZA OKAZANĄ POMOC NASZEJ PLACÓWCE

Dyrektor Przedszkola Samorządowego w Kłaju
Mgr Elżbieta Rybka

Z KART HISTORII

Kłaj w okresie średniowiecza

Część II

Zbudowanie zamku królewskiego w Niepołomicach oraz utworzenie parafii rzymsko-katolickiej wpłynęło nie tylko na zmianę nazwy lasu. Od tej pory Kłaj został związany administracyjnie z Niepołomicami, a ludność osady zaczęła ponosić ciężary na rzecz króla i Kościoła.

Tymczasem częste polowania na grubego zwierzę spowodowały całkowite wybiecie niektórych zwierząt - zwłaszcza niedźwiedzi. Gdy więc Zygmunt Stary wraz z królową Boną wyruszył na polowanie do Puszczy Niepołomickiej, niedźwiedzia przywieziono mu aż z Litwy.

Wiemy jak skończyła się ta krotchwila z olbrzymim niedźwiedziem, który najpierw rozszarpał kilkadziesiąt wielkich psów, a następnie ruszył w kierunku królowej Bony. Wystraszony koń wyrzucił się, a upadająca Bona poroniła syna, który został pochowany w Niepołomicach.

Tu trzeba wspomnieć, że miejscowy chłop niejaki Bochenek z Kłaja, uratował królową Bonę od śmierci, za co Zygmunt Stary wynagrodził go specjalnym przywilejem. Z Zygmuntem Starym związane jest także pochodzenie rodziny Żeleńskich z Grodkowic, o czym wcześniej wspomniano w artykułach zamieszczonych w "Panoramie Powiatu Wielickiego (nr 11 z listopada 2003 r., oraz w czasopiśmie "Samodzielność nr 16/123/2006)

Należałoby także wziąć pod uwagę fakt, że bliskość dworu królewskiego i częste łowy królów w Puszczy Niepołomickiej sprzyjały rozwojowi osady Kłaj. Z księgi poborów dóbr królewskich z r.1582 wynika, że Kłaj w tym czasie był większą wsią niż Niepołomice. Kłajowscy kmiecie wraz z licznymi członkami swoich rodzin, chcąc zwiększyć areał swoich pól uprawnych wypalali, a następnie karczowali las; a trzeba przyznać, że była to mordercza praca. Wg danych szacunkowych pod koniec XVI w. wieś Kłaj zamieszkiwało już 35 rodzin w liczbie ok.300 osób.

Kłajowscy chłopci będąc poddanyami królewskimi nigdy nie byli "glebae adscripti" tj. przywiązani do ziemi.

c.d. na str. 11

Nigdy też nie odrabiali pańszczyzny. Jedynie płacili dziesięcinę na rzecz proboszcza niepołomickiego oraz pewne kwoty na utrzymanie wojska.

Tym również różnili się od mieszkańców sąsiednich wsi, że mogli się swobodnie poruszać nie tylko w granicach Rzeczypospolitej ale również poza jej granicami.

Niestety w XVII i XVIII w. wskutek pogłębiania się ucisku chłopów i stopniowego ograniczania ich swobody poruszania się po kraju, wieś kłajowska ubożeje.

Na zakończenie warto także przypomnieć, że kmieciami nazywano chłopów niezależnych posiadających własne gospodarstwo. Takie gospodarstwo składało się z sadyby i budynków gospodarczych, inwentarza żywego oraz od kilku do kilkunastu morgów ziemi uprawnej, wliczając w to pola orne, łąki i pastwiska.

Dionizy Kołodziejczyk

„Człowiek jest tyle wart ile innym pomoże...”

PODZIĘKOWANIE DLA:

- P. Aleksandry Fraś za zakup elektrycznego piecyka do pieczenia ciasta dla celów przedszkola.
- P. Zofii Kołodziej za ufundowanie dywanu do przedszkola.
- P. Joanny Łyżwińskiej za maskotki dla dzieci.
- P. Teresy Wilkosz za maskotki dla dzieci.
- P. Renaty i Grzegorza Rak za ufundowanie zabawki (winda z podjazdami i z samochodami)
- P. Tomasza Gradosia za przywiezienie akwariów do przedszkola.
- P. Piotra Sobkiewicza za bezpłatne zainstalowanie komputera i internetu.
- P. Agnieszki Dyby za zakup samochodów dla dzieci
- P. Kazimierza Raka za wykonanie teatrzyków z drewna na sale zabaw dla dzieci

Wyrażam swą wdzięczność za wielkie serce i dobrą wolę.

Dyrektor Przedszkola Samorządowego w Kłaju

mgr Elżbieta Rybka

„Jeden z najgłębszych sekretów życia polega na tym, że tylko to wszystko, co robimy dla innych, jest tym, co naprawdę warto robić”

(Carroll Lewis)

PODZIĘKOWANIE DLA:

- | | |
|-------------------------|-----------------------|
| P. Grzegorza Raka | P. Mariana Rybki |
| P. Rafała Raka | P. Kazimierza Raka |
| P. Grzegorza Czachóra | P. Rafała Tobiasza |
| P. Mirosława Kołodzieja | P. Rafała Mikulca |
| P. Marka Wróbla | P. Krzysztofa Cisonia |
| | P. Arkadiusza Knapa |

- za zorganizowanie i przywiezienie piasku do piaskownicy w ogrodzie przedszkolnym
- za uporządkowanie ogrodu przedszkolnego
- za zorganizowanie i rozwieszenie ziemi w ogrodzie przedszkolnym, wyplantowanie powierzchni ogrodu.

Dziękuję za życzliwość i ofiarność

Dyrektor Przedszkola Samorządowego w Kłaju

mgr Elżbieta Rybka

Podziękowanie

Serdeczne podziękowania dla Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Targowisko, za zakup zabawek dla oddziału przedszkolnego przy Zespole Szkół Ogólnokształcących w Targowisku

wdzięczni:

*Dyrektor, nauczyciele
i wychowankowie*

Podziękowanie

Dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Targowisku, serdecznie dziękuję Panu Tomaszowi Piwowarowi za przywiezienie piasku do ogródka szkolnego.

*Z wyrazami szacunku
Władysława Kozień*

Z bibliotecznej półki

Nowości miesiąca:

- Bóg urojony, Richard Dawkins (Cis, Warszawa 2007)
- Ostatni szczegół, Harlan Coben (Albatros, Warszawa 2007)
- Katedra w Barcelonie, Ildefonso Falcones (Albatros, Warszawa 2007)
- Powroty nad rozlewiskiem, Małgorzata Kalicińska (Zysk i S-ka, Poznań 2007)
- Złodziej czasu, Terry Pratchett (Prószyński i S-ka, Warszawa 2007)
- Klub mało używanych dziewczec, Monika Szwaja (SOL, Warszawa 2007)
- Od pierwszego wejrzenia, Nicholas Sparks (Albatros, Warszawa 2007)
- Powrót do domu, Natasha Radojčić-Kane (wab, Warszawa 2007)
- Pompon w rodzinie Fisiów, Joanna Olech (Znak, Kraków 2007)
- Gdzie diabeł mówi do usług... , Joanna Olech (Literatura, Łódź 2007)
- Złoto krzyżowców, Dawid Gibbins (Albatros, Warszawa 2007)
- Terrorysta , John Updike (Rebis, Poznań 2007)
- Królestwo nadchodzi, J.G. Ballard (Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2007)
- Córka opiekuna wspomnień, Kim Edwards (Videograf II, Katowice 2007)



W SKRÓCIE



Z głębokim żalem żegnamy

Ś.P.

**JÓZEFA
STRACHA**

**Byłego Radnego Rady Gminy Kłaj,
wieloletniego działacza na rzecz społeczności lokalnej.
Nie możemy uwierzyć, że ten myślący, przewidujący
i wyczulony na dobro człowiek nas opuścił.**

*Rodzinie oraz Najbliższym
składamy najgłębsze wyrazy współczucia.*

**Wójt Gminy Kłaj Jan Majerz,
Przewodniczący Rady Gminy Zdzisław Prochwicz,
Radni i Pracownicy Urzędu Gminy Kłaj.**